

Sygnatura akt I C 294/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 27 stycznia 2014 r.

S#d w KoninieWydzia# I Cywilny....

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak.....

:

Protokolant: st sekr sąd Małgorzata Urban

po rozpoznaniu w dniu 27-01-2014 r. w K.....

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M. (1)**.....

.....

.....

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**.....

.....

o zapłatę

.....

.....

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20 000 –zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2013r do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
3. Koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.
4. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (S. O. w. K.) kwotę 1000zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i 68,72-zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa- od uwzględnionej części powództwa.
5. Odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi, od oddalonej części powództwa.

M. K.

Sygn. akt I C 294/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22.03.2013 r. powód M. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 80.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19.01.2013 r. do dnia zapłaty -tytułem zadośćuczynienia, wskazując jako podstawę prawną roszczenia art. (...) w zw. z art. (...). Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200

zł wraz z opłatą skarbową w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według spisu kosztów. W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 10.09.2004 r. miał miejsce wypadek drogowy, w którym na skutek odniesionych obrażeń śmierć poniosła córka powoda- N. M., a sprawca wypadku, który posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego zakładu ubezpieczeń, został skazany prawomocnym wyrokiem S. R. w. W.z dnia 29.04.2005 r. Wyjaśnił, że zmarła była najstarszą córką powoda, a o okolicznościach wypadku, a następnie śmierci córki powód nigdy nie zapomniał, a przez długi czas nie mógł pogodzić się z jej stratą. Żądanie odsetek od dnia 19.01.2013 r. powód argumentował odmowną decyzją strony pozwanej z dnia 18.01.2013 r. dot. przyznania mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby powodowi przysługiwało dochodzone zadośćuczynienie, a w szczególności, aby jego podstawę prawną mogły stanowić przepisy art.(...)Wypadek córki powoda miał bowiem miejsce w 2004 r. i jedynym przepisem przewidującym odpowiedzialność sprawcy wobec osób pośrednio poszkodowanych czynem niedozwolonym był wówczas art. (...), który – zdaniem pozwanego - nie przewidywał żądania osób bliskich zmarłego zadośćuczynienia za własną szkodę niemajątkową. Jednocześnie pozwany podniósł, że art. (...) mogą stanowić podstawę do żądania zadośćuczynienia dla osoby, której dobro osobiste zostało naruszone czynem niedozwolonym, a więc jedynie córki powoda. Pozwany zgłosił także zarzut przedawnienia roszczenia, gdyż wypadek miał miejsce w 10.09.2004 r. i powód miał świadomość, co do szkody oraz osoby zobowiązanej do jej naprawienia, a swoje roszczenie zgłosił dopiero w dniu 10.01.2013 r. Ponadto strona pozwana wskazała, że ewentualne odsetki ustawowe należą się od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje :

W dniu 10.09.2004 r. w S., Gminie K., w województwie (...), D. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował wymaganej ostrożności, w tym prędkości jazdy, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, zjeżdżając na pas rozdzielający jezdnię, gdzie uderzył w barierę ochronną, a następnie przemieścił się na prawe pobocze uderzając także w barierę ochronną, skutkiem czego pasażerka pojazdu N. M. doznała obrażeń czaszkowo – mózgowych, które doprowadziły do jej zgonu w dniu 19.09.2004 roku. Za powyższy czyn stanowiący przestępstwo z art. (...) D. M. został skazany przez S. R. w. W. wyrokiem z dnia 29.04.2005 r. (sygn. akt II K(...)) na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby oraz karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych po 36 złotych każda stawka. Wyrokiem S. O. w. P. z dnia 21.10.2005 r. (sygn. akt IV Ka(...)) wyeliminowano z opisu czynu słowa „w tym prędkości jazdy” a w pozostałym zakresie utrzymano zaskarżony wyrok w mocy. W chwili wypadku sprawca posiadał wykupione w (...) S.A z siedzibą w W. ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zmarła N. M. (ur. (...)) w chwili wypadku miała 24 lata i była najstarszą córką M. i M. małżeństwa M., którzy posiadali sześcioro dzieci. Zmarła uprawiała aktywnie piłkę nożną i odnosiła na tym polu znaczne sukcesy. Była zawodniczką I-ligowego Klubu (...) „(...)”. K. występowała w Narodowej Reprezentacji P. (...) Dziewcząt do lat 18 i brała udział w eliminacjach do Mistrzostw Europy. Na terenie kraju zdobywała dwukrotnie tytuł Młodzieżowej Mistrzyni Polski w P. (...) Dziewcząt w latach (...) a także zdobyła tytuł Halowej Mistrzyni Polski w P. (...) (...). Sukcesy sportowe przełożyły się na liczne publikacje prasowe i kilkakrotnie pretendowała do tytułu sportowca roku ogłaszanego przez Gazetę (...) m.in. w 1995 r. zajęła w tym plebiscycie 3 miejsce, a w 1998 r. otrzymała puchar dla Sportowca Roku(...)Ziemi (...). Powód M. M. (1) uczestniczył w sportowym życiu córki zwożąc ją na treningi. Zbierał i gromadził informacje prasowe na temat sportowych sukcesów córki, a ona sama była wzorem dla młodszego rodzeństwa, jednocześnie pomagając rodzicom w sprawowaniu nad nimi opieki.

Powód M. M. (1) o wypadku dowiedział się od koleżanki żony, która w rozmowie telefonicznej poinformowała ich, że córka N. brała udział w wypadku drogowym i została przewieziona do szpitala w P.. Po udaniu się do szpitala tam na miejscu rodzice zobaczyli nieprzytomną córkę i aż do śmierci jeździli do niej i czuwali przez kilka godzin, licząc, że odzyska przytomność i stan jej zdrowia ulegnie poprawie. Szczególnie ciężko ten okres przeżyła żona powoda. W tym czasie powód dawał żonie istotne wsparcie, był przy niej w tych trudnych chwilach. To on do momentu śmierci

córki codziennie przyjeżdżał do szpitala. Szpital poinformował go o śmierci córki, lecz obecnie nie pamięta już jak zareagował na tą wiadomość. Obecnie powód nie potrafi przypomnieć sobie daty wypadku córki ani daty uroczystości pogrzebowej. Po śmierci córki N. skoncentrował się na opiece nad pozostałymi dziećmi i obecnie znajduje w nich oparcie, po tym jak ok. 7 lat temu zmarła jego żona (z powodu schorzeń nowotworowych). W związku ze stanami emocjonalnymi po śmierci córki powód nie korzystał z pomocy psychologa czy leczenia specjalistycznego. Powód nie miał stałego zatrudnienia, podejmował prace dorywcze i nie pamięta czy w tym czasie pracował. W związku ze śmiercią córki wystąpiła u niego typowa reakcja żałoby i poczucie straty, które obecnie zastępuje wspomnieniami o córce. Powód stara się zapomnieć o wypadku, przez co nie obchodzi rocznicy śmierci córki. Wspomina natomiast wydarzenia rodzinne z okresu, gdy córka żyła.

Powód wraz z żoną zgłosili pozwanemu wniosek o pokrycie kosztów związanych z leczeniem córki, dojazdami do szpitala oraz wydatkami poniesionymi na organizację pogrzebu. W postępowaniu likwidacji szkody decyzją z dnia 16.11.2004 r. pozwany wypłacił powodowi i jego żonie z tego tytułu kwotę 4.485,00 złotych, a następnie decyzją z 31.01.2005 r. dodatkowo kwotę 4.800,00 złotych związaną z kosztami wykonania nagrobka. Po upływie pewnego czasu z powodem skontaktowała się firma trudniąca się dochodzeniami odszkodowań od osób poszkodowanych w wypadkach drogowych lub ich rodzin i powód znajdując się w trudnej sytuacji materialnej spowodowanej brakiem zatrudnienia oraz nieregularnymi dochodami z dorywczej pracy jego synów, zdecydował się o ubieganie zadośćuczynienie. W tym celu powód razem z rodzeństwem zmarłej zgłosili pozwanemu w dniu 10.01.2013 r. żądanie zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wnosząc o zapłatę z tego tytułu kwot po 40.000 złotych dla każdego z nich. W odpowiedzi (...) S.A. z siedzibą w W. w piśmie z dnia 18.01.2013 r. stwierdził brak podstaw do przyznania żadanego zadośćuczynienia pieniężnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów :

- zeznań powoda M. M. (1) (nagranie 00:01:55 – 00:21:21 – k.109)
- opinii sądowno psychologicznej biegłego M. W. (1) (k.77-79) wraz z zeznaniami biegłego (nagranie 00:01:14 – 00:14:29 – k.96),
- dokumentów znajdujących się w aktach szkody (...) S.A z siedzibą w W..

Zeznania powoda M. M. (1) Sąd ocenił jako wiarygodne i przekonujące. Wskazywał, że choć ciężko mu pogodzić się ze śmiercią córki, to jednak stara się o niej zapomnieć i m.in. nie pamięta dokładnej daty jej śmierci i nie obchodzi rocznicy tego zdarzenia. Obecnie skupia się na pozostałych dzieciach i razem z trzema synami prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Jego zeznania były zgodne w tym zakresie z opinią biegłego psychologa – M. W. (1). Sąd jako wiarygodne uznał także wskazywane przez powoda sukcesy sportowe zmarłej córki, gdyż znalazły one odzwierciedlenie w dokumentach dołączonych w toku prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacji szkody.

Sąd jako przydatną uznał opinię psychologiczną sporządzoną przez biegłego M. W. (1), w której biegły ocenił, że śmierć córki nie wywołała u powoda zaburzeń emocjonalnych, a skutki wypadku i w konsekwencji jej śmierci spowodowały u powoda wystąpienie reakcji żałoby oraz poczucia straty. Odnosząc się do zachowania powoda po uzyskaniu informacji o wypadku biegły określił, że reakcja powoda wskazywała na wystąpienie u niego umiarkowanego poziomu stresu – powód sam kierował samochodem w czasie podróży ze S. do szpitala w P., przejawiał adekwatną reakcję szoku na widok obrażeń u swojej córki. Jednocześnie biegły podał, że powód był oparciem dla żony po stracie córki. Biegły swoją opinię podtrzymał w trakcie składania wyjaśnień na rozprawie, gdzie odniósł się do zarzutów stawianych przez stronę powodową, a po złożeniu tych wyjaśnień żadna ze stron nie zgłaszała na dalszym etapie postępowania zarzutów pod adresem opinii biegłego.

W ocenie Sądu opinia biegłego M. W. jest jasna i czytelna w swoich wnioskach, za wyjątkiem przyjęcia przez biegłego u powoda szkodliwego używania alkoholu i maskowania tym samym przeżyć związanych z wypadkiem. Biegły taki

wniosek sformułował po jednorazowym badaniu powoda i oświadczeniu z jego strony, że alkohol spożywa okazyjnie, co w ocenie Sądu nie wydaje się być wystarczającym dla formułowania tak kategorycznego stanowiska.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu, co do ich autentyczności, nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, co następuje :

Powód M. M. (1) dochodził od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią córki w wyniku wypadku drogowego mającego miejsce w dniu 10.09.2004 r. w postaci zapłaty kwoty 80.000 złotych. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły przepisy art. (...)

Pozwany jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego zakwestionował prawną możliwość dochodzenia przez powoda żądanej kwoty tytułem zadośćuczynienia i takie też stanowisko podtrzymał w toku niniejszego postępowania przed sądem.

W pierwszej kolejności należało więc rozważyć istnienie podstaw prawnych odpowiedzialność pozwanego wobec powoda z tytułu zgłoszonego roszczenia zadośćuczynienia, opartego na podstawie art. (...)

Z treści art. (...) wynika, że ubezpieczyciel naprawia – zamiast ubezpieczającego lub ubezpieczonego – określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeżeli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z tego też względu rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także przyznanie na podstawie art. (...) zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego powinno być poprzedzone ustaleniem, że tego rodzaju odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W chwili zaistnienia wypadku obowiązywał art. (...), który przewiduje zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego, jednakże nie przesądzał on, czy na jego podstawie można dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią bliskiej osoby. Odpowiedzi na to pytanie nie dawał też art. (...), gdyż według jego treści możliwym jest jedynie przyznanie najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odszkodowania, jeżeli na skutek śmierci doszło do istotnego pogorszenia się sytuacji życiowej. Po nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. do art. 446 dodany został paragraf czwarty, który stanowi, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę także tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wraz z nowelizacją pojawiły się więc pytania czy art.(...)może stanowić podstawę do przyznania osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie za krzywdę, jeżeli śmierć tej osoby nastąpiła przed wejściem w życie art. (...) Obecnie ugruntowane jest już stanowisko judykatury, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. (...), jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3.08.2008 r. (zob. np. uchwała SN z 22.10.2010 r.,(...) Lex nr 604152, z dnia 13.07.2011 r., Lex nr 852341 oraz wyroki SN z 11.05.2011 r., I CSK(...) Lex nr 848128 i z 15.03.2012 r., I CSK(...) Lex nr 1164718).

Za uzasadnieniem takiego stanowiska stanowi uznanie, że konstrukcje zawarte przez ustawodawcę w art. (...) są tożsame w skutkach, zaś to, co je odróżnia, to możliwość zastosowania, z uwagi na umiejscowienie deliktu na osi czasu. Przed dniem 3 sierpnia 2008 r. osoby spełniające przesłanki podmiotowe wynikające z art. (...) również korzystały z ochrony, jaką po tej dacie doprecyzowano w ramach art. (...) Odmienne ujęcie byłoby niedopuszczalne, jako niezgodne z rolą przyznaną przez ustawodawcę w ww. unormowaniu oraz braku oparcia w obowiązującym ówczesnie, porządku prawnym (p. wyrok S. A. w. W.z 19.06.2013 r., I ACa (...), Lex nr 1335752).

Podstawę przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. (...) upatruje się w naruszeniu dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art.(...) Nie ulega jednak wątpliwości, że nie każda więź rodzinna,

będzie podlegać niejako z automatu zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych, gdyż chodzi tu jedynie o taką, której zerwanie powoduje, ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

W tej sytuacji skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, gdyż taka jest wynikająca z powołanego art. 822 k.c. istota ubezpieczenia.

Sąd Najwyższy konsekwentnie wskazuje, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. (...) i oceny tej nie zmienia powoływana przez pozwanego treść (...) z 22.05.2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 392) w brzmieniu sprzed dnia 11.02.2012 r. Treść tego przepisu była już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy, który w uchwale składu siedmiu sędziów z 22.04.2005 r. (III CZP (...), Lex nr 148138) stwierdził, że z art. (...) w/w ustawy wynika, że uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, a zatem gdy o powstaniu ich odpowiedzialności cywilnej przesądzają przepisy kodeksu cywilnego. Przepis ten określa szkodę jako następstwo pozostające w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, obejmując tym pojęciem zarówno szkody na osobie (śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia), jak i szkody w mieniu, polegające na jego utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu. Regulacja ta jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia poszkodowanej osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty następstw zdarzenia komunikacyjnego

Z tego też względu jako niezasadne należy uznać twierdzenia pozwanego, że art. (...) ustawy zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych i aby wyłączał z zakresu odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. (...) Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, natomiast art. (...) cytowanej ustawy przewidujący wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczenia odnosi się jedynie do szkody majątkowej i nie można odnosić tego na wypadki wyrządzenia przez kierowcę szkody na osobie (por. uchwała SN z 19.01.2007 r., III CZP (...), Lex nr 207713). Powyższe wskazuje więc, że co do samej zasady odpowiedzialność pozwanego w niniejszym procesie jest uzasadniona.

Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że wypadek miał miejsce 10.09.2004 r. i powód choć miał świadomość, co do szkody oraz osoby odpowiedzialnej za wypadek jeszcze w 2005 r. to z przedmiotowym roszczeniem wystąpił dopiero w piśmie skierowanym do pozwanego w dniu 10.01.2013 r. W ocenie Sądu zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie ulega wątpliwości, że zgłoszone przez powoda roszczenie ma związek z występkiem stanowiącym przestępstwo z art. (...) popełnionym w dniu 10.09.2004 r. Dla określenia terminu przedawnienia tego roszczenia właściwym był przepis art. (...) przewidujący, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Należy jednak zauważyć, że w trakcie biegu terminu przedawnienia, wynikającego z powyższego przepisu, doszło do uchylenia art. (...) i wprowadzenia z dniem 10.08.2007 r. do systemu prawnego przepisu art. (...)(ustawa z dnia 16.02.2007 r., o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. 2007 r., Nr 80, poz. 538). Nowa regulacja wydłużyła termin przedawnienia do lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie.

Problem intertemporalny związany z kwestią stosowania przepisów znowelizowanych do roszczeń powstałych jeszcze przed wejściem w ich życie, ustawodawca rozwiązał poprzez regułę wyrażoną w art. 2 ustawy nowelizującej, że do przedmiotowych roszczeń, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Roszczenie powoda w

momencie wejścia w życie ustawy nowelizującej nie było jeszcze przedawnione i w tej sytuacji ocenę przedawnienia roszczenia należy rozpatrywać pod kątem terminów określonych w art. 442¹ k.c.

Zgodnie z art. 442¹ § 2 kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, co oznacza, że roszczenie powoda w chwili wniesienia pozwu nie uległo jeszcze przedawnieniu.

Odnosząc się do żądania przyznania zadośćuczynienia w kwocie 80.000 złotych Sąd uznał, że jest ono zbyt wygórowane. Nie ma wątpliwości, że niemożliwym jest ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia i to ze względu na charakter szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby. Dlatego też w art. (...) posłużono się wyrażeniem „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia i ocenianie jej rozmiaru zależne jest od okoliczności konkretnej sprawy. Sąd świadomy jest faktu, że żadna suma zadośćuczynienia nie jest w stanie zrekompensować powodowi straty wywołanej śmiercią jego córki i nie kwestionując oraz nie bagatelizując cierpienie powoda związanych z tym nieszczęśliwym zdarzeniem należy zaznaczyć, że nie spowodowało ono w sferze zdrowia psychicznego powoda trwałych następstw (co wynika jednoznacznie z niekwestionowanej opinii biegłego M. W.). Powód nie doznał szczególnego wstrząsu psychicznego na widok obrażeń córki, a później jej śmierci; nie leczył się farmalogenicznie i nie korzystał z pomocy psychologów, nie wystąpiły u niego nawet krótkotrwałe zaburzenia utrudniające mu funkcjonowanie w życiu rodzinnym, społecznym czy zawodowym. O wiele lepiej psychicznie zniósł wiadomość o śmierci córki niż jego żona, która wymagała z tej przyczyny wsparcia z jego strony. Powód był na siłach, aby w dniu wypadku kierować pojazdem jadąc razem z synem do szpitala. Po śmierci córki tłumił żal, aby być oparciem dla żony. Reakcja żalu i żałoby, która pojawiła się u powoda nie odbiega od typowej reakcji żałoby po stracie bliskiej osoby i z upływem czasu ustąpiła na rzecz wspomnień o córce. Nie ulega wątpliwości, że śmierć córki była dla powoda negatywnym przeżyciem, w szczególności, że utracił on najstarsze z dzieci, posiadające na swoim koncie wiele sportowych sukcesów i będącą dumą rodziców. Córka N., jako najstarsze dziecko z pewnością wspomagała rodziców w obowiązkach domowych i wychowaniu młodszego rodzeństwa, lecz z drugiej strony ich wzajemne relacje rodzinne z powodem nie odbiegały od typowych zachowań członków rodziny. Nie sposób nie zauważyć, że od wypadku upłynęło już blisko 10 lat, powód funkcjonuje normalnie, prowadząc gospodarstwo domowe z trójką synów, a emocje związane z utratą córki uległy stopniowemu wyciszeniu, na rzecz wspomnień z okresu, gdy córka żyła - na co wskazuje wymazanie przez powoda z pamięci okoliczności wypadku (niepamiętna kto go poinformował o wypadku, nie pamięta jak zareagował na tą wiadomość, nie pamięta przebiegu pogrzebu), niepamięci daty jej śmierci czy zaprzestaniem obchodzenia rocznicy śmierci (nawet poprzez odwiedzenie w tym dniu grobu córki). Z twierdzeń powoda wynikało natomiast, że bardzo silnie emocjonalnie przeżył śmierć żony, gdyż „we dwoje” było im łatwiej. Od śmierci żony jest „innym” człowiekiem, nie zależy mu na niczym, stał się „obojętnym”.

Kierując się wysokością należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze także to, że regulacja z art. (...). ma na celu naprawienie poprzez rekompensatę pieniężną szkody niemajątkowej, polegającej na utracie członka najbliższej rodziny i związanej z nim szczególnej więzi. W przypadku powoda motywacją do zgłoszenia przedmiotowego roszczenia, oprócz naprawienia krzywdy powstałej po stracie córki, była również chęć poprawy swojej sytuacji majątkowej, albowiem jak zeznał zdecydował się na dochodzenie zadośćuczynienia z uwagi na swoją trudną sytuację majątkową. Jak wynika z jego zeznań pozostaje on bez pracy, a pozostali synowie osiągają dochody z prac dorywczych, a o możliwości ubiegania się o zadośćuczynienie pieniężne dowiedział się od firmy specjalizującej się w uzyskiwaniu odszkodowań (która zgłosiła się do niego sama). Powód nie potrafił określić czy gdyby on i synowie posiadali pracę występowałby o zadośćuczynienie pieniężne. W świetle doktryny i judykatury wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok S. N.z dnia 28.09.2001 r., III CKN(...)Lex nr 52766). Z drugiej strony zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomiczną wartość.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i rozważania Sąd uznał, że kwotą, która będzie w stanie zrekompensować powodowi powstałą krzywdę powinna wynosić 20.000 złotych. Świadczenie w tej wysokości będzie dla niego finansowo odczuwalne, a jednocześnie odpowiednie z uwagi na stopę życiową społeczeństwa oraz biorąc pod uwagę rozmiar doznanej przez powoda krzywdy.

Orzekając o odsetkach ustawowych Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że należą się one dopiero od dnia wyrokowania. Pozwany za wyjątkiem powołania się na art. (...) nie przedstawił żadnych argumentów dlatego należą się one powodowi dopiero z tym dniem. Orzeczenie zasądające zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem z natury rzeczy bezterminowym, dlatego też przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. (...) (niezwłocznie) - w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika (podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody) do spełnienia świadczenia. Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje modyfikacji w przypadku, gdy podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art. (...) albo art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (wyrok S. A. w. B. z 17.05.2013 r., I ACa (...) Lex nr 1321902).

Zgodnie natomiast z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie lub w terminie 14 dni licząc od dnia, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności było możliwe (także art. (...)). Żądanie zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego zostało zgłoszone przez powoda już w toku postępowania likwidacyjnego w piśmie z dnia 10.01.2013 r. i strona pozwana przed upływem powyższego terminu tj. w dniu 18.01.2013 r. odmówiła jego wypłaty, co oznacza, że od 19.01.2013 r. należą się powodowi odsetki ustawowe od zasądzonej na jego rzecz kwoty zadośćuczynienia pieniężnego.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako nadmiernie wygórowane.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, nie znajdując podstaw, aby zasądzić na rzecz powoda kwotę 7.200 złotych tytułem zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu wydatki obu stron z tego tytułu były jednakowe, a powód nie wykazał, aby poniósł koszty zastępstwa procesowego w wyższym rozmiarze.

O kosztach sądowych Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Powód dochodził kwoty 80.000 złotych, a otrzymał ostatecznie 20.000 złotych, a więc wygrał niniejszy proces w 25 %. Na koszty sądowe w przedmiotowej sprawie składała się opłata sądowa od pozwu wynosząca 4.000 złotych oraz wydatki związane ze sporządzeniem przez biegłego M. W. (1) opinią oraz uczestnictwem w rozprawie w łącznej kwocie 274,88 złotych. Pozwany powinien ponieść powyższe koszty w zakresie w jakim uległ w niniejszym procesie, tym samym Sąd zobowiązał go do uiszczenia kwoty 1.000,00 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 68,72 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa kierując się trudną sytuacją finansową powoda oraz faktem, iż wysokość kwoty zadośćuczynienia zależy w dużej mierze od uznania sędziowskiego.

/SSO M. K./